

Gazeta Olsztyńska.

«GAZETA OLSZTYŃSKA»

«Dodatkami» «Gość Niedzielny» i «Gospodarz» wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniach należy dołożyć wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: «Gazeta Olsztyńska» Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Feliksa.
Jutro: Amaranta.
Pojutrze: Opieki N. M. P.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 7 06 zach. 4 20
Jutro: » » 7 08 » 4 19
Pojutrze: » 7 10 » 4 17

Pijaństwo.

Nalóg, który niszczy nie tylko jednostki poszczególne, ale całe narody to pijaństwo.

Zaczyna pijaństwo odgrywać rolę w polityce eksterminacyjnej wobec narodów podbitych. Czego Europejczycy w tępieniu czerwonoskórych w Ameryce nie dokonali strzelbą, to im się udało przy pomocy «ognistej wody».

Ow najbrzydszy nalóg ludzki, pijaństwo, oddziałuje ujemnie na życie gospodarcze i kulturalne tak jednostek jak i całych społeczeństw, oraz jest rozsądnikiem zła pod względem zdrowotnym i prawnym.

Ze pijaństwo jest nalogiem najbrzydszym, tego dowodzić jest chyba zbyt ciężkim. Gdyby pijak mógł sam siebie pijanego ujrzeć trzeźwymi oczyma, mógł widzieć się taczającego od przykopy do przykopy, mógł wyobrazić sobie odrazę osób, którym parą gorzalczaną bucha w oczy, mógł zdać sobie sprawę z tego, co po pijanemu gada, za pewne odrzekłby się na zawsze «wesolego stanu podchmielonego».

Pijaka nikt nie lubi — ani najbliższa rodzina, bo nalóg ojca lub brata jest jej zapewne nieznośnym krzyżem. Nawet oberżysta, o ile jest człowiekiem prawym, wolałby stokrót widzieć w swoim gościu porządnego obywatela, który z miarą wypije swój kufelek, niż człowieka rozpijającego się bezmyślnie.

To, że pijak czasowo utracą swą godność człowieczą i rozsądek, nie jest jeszcze rzeczą najgorszą. Gorsze są właśnie skutki pijaństwa następne, a tak bardzo często trwałe i zwyrodniające pijaka samego i jego potomstwo.

Pijak utracą stopniowo coraz bardziej, nieodpowiednio do ubytku sił z postępem wieku, zdolność do odpowiedzialniejszej pracy umysłowej lub cielesnej. Wiadoma rzecz, że w warunkach prawidłowych używa się pijaków tylko do podrzędniejszych prac, oczywiście mniej płatnych. Z powodu nieregularności wskutek pijaństwa pijak często wcale nie ma pracy i zarobku. Traci na tem nie tylko on sam, lecz i społeczeństwo, do którego należy. Bógactwo społeczeństwa polega bowiem na bogactwie jego jednostek, więc gdy te jednostki marnują swe siły, to społeczeństwo ubożeje. Najbardziej dotknięte są dzieci pijaka, bo wskutek pijaństwa ojca panuje w rodzinie nędza, więc od najmłodszej młodości muszą także iść na zarobek; zaś dzieci ojców trzeźwych idą do rzemiosła, handlu lub nawet szkół. Gospodarz trzeźwy puszcza dzieciom ziemię dobrze zagospodarowaną — gospodarz pijak nie tylko zaniedba ziemię, lecz często nawet z winy swego nalogu obdłuży i zaprzęgaści.

Jednostka pijacka pod względem kulturalnym zwykle albo zawsze stała albo upadła bardzo nisko. Nalóg pijacki stwarza gnuśność i niedbałość o sprawy ciała i duszy. Pijak, oddany zupełnie swemu nalogowi, nierzadko żyje prawie nie po ludzku. Umysł pijackich oświata się nie ima, są podatni na gusła i przywiarki, łatwowierne wobec oszustów, uporne wobec ludzi do-

brze żyjących, zacofane i nierozsądne, warcholskie i niczego nie szanujące. W społeczeństwach, w których wiele pijaków, źle się dzieje. Dzieje potoczne takich społeczeństw przedstawiają we wielkich rysach to, co w małych dzieje pojedynczego pijaka.

Nauka stwierdziła już tysiące razy, że przyczyną bardzo wielu chorób należy szukać w pijaństwie. Szal opilczy i pewne rodzaje dziedzicznego obłąkania należy policzyć na skarb pijaństwa. Także niektóre choroby epileptyczne, krwi i narządów trawienych i krwionośnych mają źródło swoje w nadużywaniu napojów wysokochorych. Przedewszystkiem stwierdzono, że dzieci pijaków są obciążone albo ułomnościami cielesnymi albo umysłowymi albo też obydwiema naraz, że podpadają łatwo chorobom różnym i nie docierają nawet średnicy ludzkiego wieku i wzrostu. Domy obłąkanych i lecznice przepelnione są po wielkiej części pijakami nalogowymi lub dziećmi takowych.

Zgubne wpływy pijaństwa wykazują także statystyki zbrodni i przestępstw. Za stan nietrzeźwy istnieje także termin prawny: stan podniecony. W tym stanie człowiek jest dostępniejszy wybuchom gniewu, brutalnej swawoli, zwierzęcej lubieżności i wszelkim brzydkim skłonnościom, których może po trzeźwemu ani dobrze nie zna. Zbrodniarz, gdy chce zagłuszyć głos sumienia, upije się, a potem lekkim sercem dokona zbrodni.

Pijaka też byle jaki, nawet nieznany mu zupełnie człowiek prostą namową skłoni do zbrodni lub przestępstwa.

Wszak istnieje także nazwa prawna «zbrodniarzy niepczytanych», t. j. takich którzy w chwili popełnienia zbrodni byli tak pijani, że nie wiedzą co czynili. — Ogromna część przestępców w domach karnych zrekrutowała się z pijaków — i pokutują tam za morderstwa, zabójstwa, kradzieże, kradzieże, zbrodnie przeciwko moralności, ciężkie okaleczenia ciała, podpalenia itd. D. my robotce są prawie wyłącznie zapelnione pijakami. D. my poprawne dla młodzieży są zapelnione albo takimi dziećmi, których rodzice zaniedbali wychowanie wskutek swego pijaństwa, albo też im wczas dawali «kosztować z kieliszka».

Wobec tych wszystkich zgubnych następstw pijaństwa należy zwalczać to zło wszelkimi środkami. Rak pijaństwa wżera się także w ciało narodu polskiego i należy mu bezwzględnie przeciwdziałać, inaczej przyczyni nam strasznych szkód.

Pijaństwo zwalczać powinni nie tylko o duchowni już dla swego duszpasterskiego obowiązku, ale każdy z cicha obywatel Polak, dla miłości swych upadłych rodaków i milicji Ojczyzny.

Nawet oberżysty Polacy mogliby tu zdziałać wiele dobrego, chociaż rozumie się ponieśliby pewne ofiary materialne; ich pomoc w walce przeciwko nadużyciu alkoholu byłaby w poleceniu gościom napojów bezalkoholowych oraz w sprawowaniu przez Czytelnie Ludowe lub Towarzystwa pism perydecznych i wykładaniu

ich w lokalu. Czytanie wstrzymuje bowiem od bezmyślnie raptownego picia. Zyskaliby przez to nowych i regularnych gości zapewne i gospoda stałaby się tem, czem właściwie być powinna.

Co tam słyhać w świecie?

Nowy podatek.

«Vossische Ztg.» donosi, że parlamentowi przedłożony będzie projekt opodatkowania środków, zastępujących zapalki. Projekt uzasadniony będzie tem, że skutkiem używania palników kieszonkowych podatek od zapalek zmniejszył się znacznie.

Podatek wojenny.

Wielu jeszcze niejasną jest sprawa podatku wojennego. O 52 tego podatku wszyscy płacić nie potrzebują. Nie płaci tego podatku ten, kto ma 50 000 mr. majątku, ale przy tem tylko do 2 000 mr. dochodu rocznego, dalej nie płaci podatku, kto ma 30 000 majątku, ale przy tem nie ma więcej dochodu jak 4 tys. mr. Przy wyższych dochodach nie płaci się podatku, jeżeli się nie ma przynajmniej 10 000 majątku. Poza majątkiem opodatkowane są na cele wojenne dochody ponad 5000 marek rocznie.

Zwołanie parlamentu.

Na 25 listopada o 2 po południu naznaczone zostało pierwsze posiedzenie parlamentu niemieckiego. Na porządku obrad sprawozdanie komisji petycyjnej.

Uregulowanie dyet poselskich.

Na ostatniej sesji zajmowała się pruska Izba poselska sprawą dyet i wolnych biletów kolejowych dla posłów. Uchwały komisji sejmowej wezwały rząd do nowego uregulowania tej sprawy. Większość członków komisji oświadczyła się za podwyższeniem dyet oraz za zaprowadzeniem przez odnośną ustawę wolnych biletów kolejowych dla posłów na cały obszar monarchii podczas trwania okresu legislatury. Nie przyjęto warunku, aby poseł, pobierający dyety, był obecny na posiedzeniu izby. Dla rzędu zaś ten warunek jest ważny, ponieważ pragnie przez niego pobudzić posłów do liczniejszego udziału w posiedzeniach. Zapatrywania są zgodne co do tego, że obecne przepisy należy zmienić, ponieważ nie podlegają na ustawie i zawierają usterki. Posłowie, którzy bez uniewinnienia przez dłuższy czas nie są obecni na posiedzeniach pobierają dyety, podczas gdy ich nie otrzymują posłowie, którzy uzyskali urlop z powodu choroby.

Nie przyjęli orderów.

Około pobudowania olbrzymiego pomnika na pamiątkę bitwy pod Lipskiem zasłużyli się szczególnie tajny radca Thieme, jako prezes niemieckiego «Związku patriotów» oraz naczelny burmistrz Lipska Dittrich. Za to cesarz udzielił pierwszemu order czerwonego orła IV klasy a drugiemu order korony II klasy. Tymczasem, jak donoszą, obaj przyjęcia tego odznaczenia odmówili. A może im się wydaje za niskie?

Wyrok w procesie wrocławskim.

W procesie przeciw kilkunastu obywatelom wrocławskim, oskarżonych o urodzenie młodych dziewcząt szkolnych, trwały wczoraj w dalszym ciągu rozprawy na posiedzeniu tajnym. Wyrok ogłoszono o godzinie 9. Z 15 oskarżonych skazano dziewięciu na kary więzienne od sześciu miesięcy do jednego roku, pięciu zaś uwolniono. Główny oskarżony rzeźnik Krobth, którego za kaucją 10000 marek wypuszczono na wolną stopę, nie przybył wczoraj na posiedzenie. Szukano go w jego mieszkaniu, lecz bez skutku. Obiega pogłoska że Krobth popełnił samobójstwo.

Niewinnie w domu karnym?

W lecie roku 1907 skazano wdowę Hamm Flandersbach pod Elberfeldem za 14 lat domu karnego za zamordowanie swego męża, zagrodnika Hamma. Przed kilku miesiącami zaczęto powątpiewać w winę wdowy, gdyż znaleziono dowody, według których morderstwa musiał się dopnieć ktoś inny. Sędziowie przysięgli, którzy swego czasu wdowę uznali winną śmierci, sami podali do prokuratury wnioski o wznowienie procesu.

O tron brunświcki.

Na posiedzeniu sejmiku brunświckiego minister Hartwig oświadczył, co następuje: »Blisko 30 lat trwające prowizoryum w księstwie brunświckim w najbliższych dniach osiągnie końca z powodu objęcia rządów przez jego królewską wysokość księcia Ernesta Augusta brunświcko-lüneburskiego i Rzeszy zawsze zajmował jak najlojalniejszą stanowisko. Po mowie tej sejm uchwalił listę cywilną w wysokości przeszło 1 i ćwierć miliona marek rocznie. Niemiecka para cesarska udała się do Rathenow, aby złożyć zięciowi ks. Ernestowi i córce życzenia z powodu korzystnego dla nich załatwienia sprawy brunświckiej.

Niemiecka kultura.

Pisma katolickie piętnują słusznie wybrak, jakiego dopuścili się organizatorowie międzynarodowej wystawy architektonicznej w Lipsku. Mianowicie wśród grupy staro-

Zbrodnia w Meudon.

(Powieść z francuskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Pan Deroux nalegał napróżno. Nic go przekonać nie mogło, ani zapewnienia, że niepodpisanie, to śmierć nieodwołalna, ani przedstawienia o władzy i dobroci głowy państwa. Dopiero, gdy adwokat wrócił dnia następnego, po widzeniu się z Dyonizą i powtórzył mu swoją z nią rozmowę, Jakub mruknął z cicha:

— I ja też wiem, kto zabił Karole, ale nie zrobię nic takiego, coby mogło sprawiedliwość na właściwą drogę naprowadzić, ale jednak — dodał po chwili — jeśli ona tak chce to podpiszę... Zkąd ona jednak to wiedzieć może?

W dwie godziny potem przewieziono skazanego do więzienia la Requette. Gdy wóz więzienny dojeżdżał do bramy, nieszczęśliwy Jakub w kattanie skrepowany, przypominał sobie chwilę, kiedy raz jednego był przy egzekucji. Zadrżał i zbladł mocno. Wóz zatrzymał się w pierwszym dziedzińcu. Wyprowadzono więźniów, ogolono, okuto w kajdany i ubrano w uniform więzienny. Lauriot jeden, jako skazany na śmierć, skorzystał z przywileju, pozwalającego mu pozostać we własnym ubraniu.

— Pod numer pierwszy! — zawołał pisarz.

I po chwili zapadły się za nim drzwi jednej z trzech cel dla skazanych na śmierć przeznaczonych. Stąd na rusztowanie jest zaledwie sto kroków. Jedna ze ścian celi przylega do kaplicy i pierwszego wieczora nieszczęśliwy słyszał przez ścianę chór więźniów, śpiewający hymn:

»Super flumina Babylonis.

Chcąc po celi Jakub myślał, ile już próżnych westchnień, ile przekleństw i złorzeczeń o te mury się obilo. Potem przy-

złych gmachów historycznych wznieziono budowlę w kształcie świątyni, przyozdobioną z zewnątrz malowidłami treści religijnej. Wewnątrz tego gmachu urządzono kawiarnię, na której ścianach rozwieszono mnóstwo nieprzyzwoitych obrazów. Kelnerzy kawiarni przyodziani są w ubrania zakonników, jako »mnisze«, ubrani są także członkowie orkiestry, wygrywającej rozmaite arye operetkowe. O kulturalności licznych warstw narodu niemieckiego fakt ten oczywiście nie bardzo pochlebnie świadczy.

Rokowania turecko-serbskie przeciwko Grecji.

Tutejsze koła rządowe zaprzeczają stanowczo pogłoski o rokowaniach toczących się rzekomo pomiędzy Turcją i Serbią celem odosobnienia Grecji. Oświadczają one, że pogłoski takie rozsiewa po prasie europejskiej generał bułgarski Sawow, aby usprawiedliwić dalszy swój pobyt w Konstantynopolu i aby przygotować sobie dobre przyjęcie w Serbii.

Z Balkanu.

Król czarnogórski wycał usaz, mocą którego skupczyzna zostanie rozwiązana. Wybory nowej Izby deputowanych odbędą się 11 stycznia. Zwołanie nowego parlamentu nastąpi 28 stycznia. Wojska bułgarskie zajęły Gimliczynę w Tracji zachodniej. Prefektem policji mianowany został Murad bej, wyznawcą mchometanśkiego, był poseł do parlamentu bułgarskiego. Popkomisya delegatów pokojowych ukończyła swoje prace. Wszystkie kwestye zostały załatwione pomyślnie. Postanowienia podkomisji przedłożone zostały Wielkiej Porcie, która ma rozpatrzyć, zaraz zwołane będzie posiedzenie plenarne delegatów. Do Cetyni przybył admirał Burney i został przyjęty przez króla z wszelkimi honorami. Po obiedzie, wydanym na cześć jego opuścił Burney konak i udał się w drogę do Kataro.

— W Meklemburgii toczy się walka o konstytucję z większymi swobodami politycznymi. Stany czyli sejm meklembursko-skwierzyński odrzucił — jak wiadomo — projekt rządu o nadaniu konstytucji pań-

pomnił sobie straszny dzień egzekucji, której kiedyś przyglądał się z ciekawością, wreszcie przysły mu na pamięć słowa ogłoszonego przez dzienniki raportu lekarzy, o badaniach nad trupem ściętego...

Nazajutrz rano przyszedł dyrektor więzienia zobaczyć, czy mu nie brakuje, potem wszedł kapelan i namawiał go do żalu i skruchy, nie chcąc wierzyć w jego niewinność... nakoniec przyszedł naczelnik policji, jeszcze raz do zeznań go namawiając. Wreszcie zostawiono go w spokoju.

Podczas aecy po wizycie u sędziego śledczego, Dyoniza powzięła nareszcie stanowcze postanowienie opowiedzenia wszystkiego, tak jak było rzeczywiście, bez żadnych wykrętów. Było to czwartego dnia po wyroku i tym razem biedna dziewczyna była zdecydowana oskarżyć matkę. Przyjechała do Paryża, tak jak poprzednio ze starą Tremolo, i kazala się za wieść wprost do prokuratora generalnego, pana de Ferrand. Zaanszowana przez lokaja weszła sama do gabinetu.

— Wszak panna Lauriot — rzekł grzeecznie prokurator.

— Tak, panie.

— Pan de Valtemare opowiadał mi już wczorajszą z panią rozmowę swoją. Krok ten zaszczyt ci przynosi i dowodzi wielkiego przywiązania do brata, którego on jest z pewnością niegodzien.

— O, gdybyś pan wiedział...

— Chcesz mi pewno pani powtórzyć dzisiaj to samo, coś wczoraj powiedziała panu de Valtemare?

— Tak, ale oprócz tego...

— Pozwól pani zwrócić sobie uwagę, że nadużywasz wyrozumiałości, z jaką cię słuchamy, pan de Valtemare i ja... Upór twój w głoszeniu niewinności brata, jest do pewnego stopnia obrazą osobistą dla sędziego śledczego i dla mnie... a w każdym razie jest wielką obrazą sprawiedliwości, któ-

stwu i zaprowadzeniu ustawy wyborczej, gdyż projekt zawierał same przywileje tylko dla rycerzy, a nie uwzględniał praw ludu. Książę meklemburski rozwiązał wobec tego sejm, a ministervum postanowiło podać się do dymisji. Co dalej będzie, nie wiadomo; położenie w każdym razie bardzo jest niejasne. Książę i wysoka szlachta czyli rycerze nie chcą ustąpić od wytkniętego celu. Ostetecznie prawdopodobnie rada związkowa rzeszy niemieckiej zajęć się będzie musiała tą sprawą.

Na listopad i grudzień

można już teraz na wszystkich pocztach zapisywać Gazetę Olsztyńską.

Przedpłata na te dwa miesiące wynosi tylko 67 fen. a z przyniesieniem do domu przez listowego 84 fenygi.

Gazeta polska zastępuje nam niejednokrotnie szkołę polską, bo służy młodzieży jako elementarz. Daje naukę i oświatę, której lud nasz w szkole niemieckiej czerpać nie może. Budzi świadomość narodową wśród tych, którzy w domu rodzicielskim jej nie zaznali.

Szerzenie gazet katolickich szczerze narodowych jest obowiązkiem każdego szczeropolaka, bo to jedno z najprzedniejszych zadań narodowych. To też prosimy wszystkich naszych dotychczasowych Czytelników, aby zajęli się gorliwie agitacją za Gazetą Olsztyńską na listopad i grudzień.

Wiadomości kościelne.

Warmińska dyocesa. Najorzew. ks. Biskup stanął w poniedziałek w Rzymie gdzie zamieszkał w zakładzie niemieckim. Odwiedził nasamprzód bazylikę i grób św. Piotra, a w piątek ubiegłego tygodnia przyjęty został na posłuchaniu u Oca św.

— **Biuro Rady Narodowej w Poznaniu** znajduje się przy ul. Wilhelmowskiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11. do 1. i od godz. 4. do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

ra winę nawet bez okoliczności i łagodzących uznała. Przebaczymy ci to przez wzgląd na wielką boleść, jakiej doznajesz, a e kochana panno Lauriot, uważałem za stosowne powiedzieć ci to, abys uwzględniła nasze położenie i nie zabierała napróżno czasu drogiego i potrzebnego dla innych.

— Więc mnie pan wysłuchać nie chce! — Nie, moje dziecko, ale dać ci mogę zaledwie kilka minut... No, cóż mi masz do powiedzenia?

— Niestety, panie, po tem, com słyszała...

Obawiasz się matki? No, nie lękaj się, ja wcale nie jestem surowy, ani okrutny, powiem więcej, podziwiam cię, chciałbym, żeby córka moja miała serce takie, jak ty. Mów proszę...

— Ale się pan przyzna, mniej nie obrazi — zawołała ze łzami kaleka.

— Przecież ci mówię...

— Panie prokuratorze, mój brat nie jest zabójcą Karoliny.

Dyoniza nie mogła mówić dalej.

— Tylko sprawiedliwość Boska jest nieomylna, sprawiedliwość ludzka ograniczone tylko środki posiada do swej dyspozycji; jako ludzie błędzić możemy, ale co do brata twego panno Dyonizo... on jest winien. Co do tego nie może być żadnej wątpliwości, znasz równie dobrze, jak ja, co przeciw niemu przemawia, nie wracajmy więc do dyskusji nad tym przedmiotem... ja na to pozwolić nie mogę.

— Jedno słowo, panie prokuratorze.

— Mów, moje dziecko.

— Panie, czyż widząc jego boleść, jego łzy, słysząc jego zapewnienia o swej niewinności, sprawiedliwość bronila go? Nie, ona go tylko napadła, oskarżyła, skazała i zabije. Panie, czyż wtedy już kiedy go z Meudon zabrano, nie był on zgubiony stanowczo?

— Jedno słowo, panie prokuratorze.

— Mów, moje dziecko.

— Panie, czyż widząc jego boleść, jego łzy, słysząc jego zapewnienia o swej niewinności, sprawiedliwość bronila go? Nie, ona go tylko napadła, oskarżyła, skazała i zabije. Panie, czyż wtedy już kiedy go z Meudon zabrano, nie był on zgubiony stanowczo?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rodzice polscy! Uczęcie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku! — Pamiętajcie też o pieśni polskiej! — Nie jest Polakiem, kto się potomstwu swemu zniemczył pozwoili!

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 5-go listopada 1913.

— W kościele św. Jakoba zaprowadzone zostanie w tych dniach elektryczne światło. Nowy proboszcz olsztyński ks. Weichsel zapowiedział też w uroczystość wszystkich świętych, że w ciągu przyszłego roku zostanie kościół św. Jakoba całkiem wewnętrznie odnowiony.

— Latosie kontrolki jesienne odbędą się w powiecie olsztyńskim w następującym porządku: W Roznowie w poniedziałek, 10 listopada rano o 9tej. — W Jonkowie 10go listopada po południu o 3ciej. — W Wołowie 1-go listopada o kwadrans na 11ta. — W Gietrzwałdzie 11go listopada po poł. o 2giej. — W Szabruku 12go listopada rano o trzy kwadransy na 9ta. — W Stawigudzie w środę 12go listopada po południu o kwadrans na 3cia. — W Pluskach 13go listopada rano o 9tej. — W Jęgluniu 13go listopada po południu o 2giej. — W Pardzie w piątek, 14go listopada przed południem o wpół do 10tej. — W Gławach 14go listopada po poł. o 2giej. — W Kramarowie 15go listopada przed poł. o 9tej. — W Kronowie 15go popoł. o 2giej. — W Olsztynie dla stawiających się z miast: roczniki 1906 i 1907 w poniedziałek 17go o wpół do 9tej, roczniki 1908 i 1909 tegoż dnia o 10tej, roczniki 1910—1913 tegoż dnia o wpół do 1tej. — Dla stawiających się w Olsztynie ze wsi okolicznych we wtorek, 18go rano o wpół do 9tej. — W Wartemborku we wtorek 18go listopada przed poł. o kwadrans na 12tej. — Wnioski o zwolnienie od kontrolek stawić trzeba co najmniej 8 dni przed terminem do feldfebla meldunkowego.

— Proces o morderstwo przeciw robotnikowi rosyjskiemu Izekowskiemu toczyć się będzie na nowo przed tutejszym sądem przysięgłych w grudniu. Wiadomo, że Izekowski skazany został już raz na śmierć, lecz sąd rzęszy wyrok ten zniósł dla pewnej sprawy formalnej. Ponieważ morderca zadawał się być cierpiącym na umysł od stawić go musiano w celu obserwacji do Kortowa. Lekarze stwierdzili jednakże, że jest on zdrowy i w tych dniach przetransportowano go znowu z powrotem do więzienia w Olsztynie. Świadka na którego się zbrodniarz powołuje, a który dostarczyć miał sądowi zeznań o pobycie mordercy w tym dniu, gdy mordu dokonano — d tąd mimo poszukiwań ze strony prokuratury nie znaleziono.

— Z powiatu. Posiedziciel Andrzej Falkowski w Szaburgu obrany i potwierdzony na sołtysa tamże.

— Jaki będzie listopad? Według przepowiedni zwolenników Fałba listopad rozpoczynać się ma mokrymi dniami po których nastąpić mają śniegi. Następnie powietrze ma być ostre, około połowy miesiąca naprzemian śnieg i deszcz z wiatrem, a od 21 począwszy powietrze ostre, nieprzyjemne. W ostatnich dniach śnieg. — Stuletni kalendarz przepowiada krótko: Pochmurno i ostre wiatry, po których nastąpią zimne deszcze i śnieg. Ostatnie dni bardzo zimne.

— Przestroga! Wylonili się znowu nowy rodzaj oszustów, którzy polecają się do urzędowania filii swych domów wysyłkowych, lub też dla kilku specjalnych artykułów. Ogłaszają oni odpowiednie inseraty w najróżniejszych pismach i niejedną już swój mozolnie zaoszczędzony kapitał, idąc na lep owych ogłoszeń, włożył na kaucję lub też wprost na zakupno towarów. Ludzie ci po niewczasie dopiero zauważają, iż padli ofiarą łatwowierności szumowinom wielkomięskim, tracąc po części złożoną kaucję, a mniej wartościowych i przepłaconych to-

warów pozbyć się nie mogą. Przestrzegamy zatem przed lekkomyślnym przejmowaniem filii i w wypadkach takich lepiej zasięgnąć wpięrow szczegółów u policyi odnośnego miasta, skąd oferta pochodzi, lub też zwrócić się do Centrali ku zwalczaniu oszukańskich firm w Lubecie (Zentralstelle zur Bekämpfung der Schwindelfirmen, Lubeck, Parade Nr. 1).

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Gietrzwałd.** W niedzielę 2go listopada odbyło się tu — po nieomal 13 letniej przerwie — zebranie istniejącego tu, lecz pograżonego we śnie Towarzystwa polskokatolicko ludowego dla Gietrzwałdu i okolicy. Na odnośne zaproszenie zgromadziła się spora liczba starych członków i gości, którzy po należytem przedyskutowaniu sprawy i rozważeniu ewentualnych trudności, postanowili z nową chęcią zabrać się do pracy nad wzmocnieniem Towarzystwa polskiego, tu tak potrzebnego. Wszyscy obecni zapisali się też zaraz na członków. Poczem obrano nowy zarząd Zebrania odbywać się będą co 1szą niedzielę po pierwszym u kupa pana Antoniego Futaka. Wszelkimi informacjami po za zebraniem służy w tej sprawie p. Stanisław Szarata i Antoni Fintak w Gietrzwałdzie. — (Nowemu Towarzystwu polskiemu życzymy jak najlepszego rozwoju. Oby też rodacy nasi w tamtej okolicy zrozumieć nareszcie chcieli, że jako prawi Polacy łączyć się powinni tylko w towarzystwach polskich, nie zaś w różnych sferajnach w których nami gardzą, pomijają nasze idealne ojczyste. Ręką zaś naszych w innych parafiach zachęcamy do naśladowania gietrzwałdzian i do zakładania polskich Towarzystw ludowych także w swych parafiach. Wszelką pomocą i radą pod tym względem chętnie służymy. Red.)

* **Biskupiec.** Robotnik Antoni H., który stał przed izbą karną w Barsztynie za niemoralne sprawy z 14 letnią dziewczyną szkolną został uwolniony. Nie zdołano stwierdzić czy oskarżony wiedział siła lat dziecizna liczy.

* **Barsztyn.** W sprawie ostatniego krwawego dramatu donoszą gazety, że prawdopodobnie własny brat zamordował Rekowskiego. Wszyscy trzej byli podpici. W sprawie tej toczy się śledztwo. Jak wiadomo ponieśli śmierć przy tej smutnej sprawie Rekowski i czeladnik rzeźniczy Jankowski.

* **W Hasenbergu** odbędzie się zgromadzenie „Kółka” w sobotę dnia 8 w pomieszkaniu p. Labuscha. Na zgromadzeniu wygłosi wykład p. Dr. Gąsowski z Angustowa.

* **Margrabowa.** Szwaczka J. udusiła swe nowonarodzone dziecko Stwierdzono, że dziecko żyło po urodzeniu. Nieludzka matka znajduje się w lazarecie i odpowie później za swój czyn zbrodniczy przed sądem.

* **Zadzobek.** Hakatystyczna „Allensteiners Zeitung” donosi, że dobra Waldhausen kupił „ein Nationalpolek”. Byłoby bardzo pożądanem aby właściciela ziemscy na Mazurach a nie mniej i na Warmii zajmowali się wszyscy pracą nad uśwadomieniem ludu polskiego i na tę zaszczytną nazwę w całej polsi zasłużyli.

* **Eydkuny.** Przesyłka gęsi z Rosji dosięgła tutaj najwyższego obecnie punktu. Codziennie przybywają tudotąd 40 do 50 wagonów gęsi.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Lidzbark.** Zwłoki zaginionej od 11 go września wdowy Gutkowskiej znaleziono w lesie. Przy zbieraniu grzybów dostała się ona w trzęsawiska, skąd nie mogła się wydostać. Ponieważ nikt wołania jej o pomoc nie słyszał, przeto zginęła straszna śmiercią.

* **Chełmża.** Trzech braci Szupkowskich wracając z Chełmży do domu w Kończewicach pobito się po drodze, przy czem noże główną odgrywały rolę. Jeden z nich ciężkie odniósł rany i legł bezprzytomny na ziemi, a godni braciszkanie zostawili go na lasce losu.

* **Tezew.** W czwartek powstał pożar u właśc. dóbr Wuesta w Gutlandyi. Spalił się stóg zboża wartości 8000 mr. O tym samym czasie powstał pożar u właściciela dóbr Gussa w Krzywemkolanie, który zamienił stodołę w perzynę. Przy obu pożarach spaliły się oprócz tego także młockarnie. Szkody pokrywa zabezpieczenia. Przyczyny powstania pożarów dotąd nie stwierdzono.

* **Chełmno.** Szczęście w nieszczęściu miał tutejszy handlarz bydła pan Witkowski. Wyjechawszy samochodem za interesem, napotkał między Stolem a Czystem na wóz, którego koni się sploszył i wleciał wprost pod koła samochodu, przy czem został zabity na miejscu. Samochód uległ zupełnemu zderżeniu. Cudem jednak ocalał p. Witkowski i szofer jego, wychodząc z przypadku bez wszelkiego szwanku.

* **Gdańsk.** Okropną śmiercią oginał pomocnik tapicerski Waldemar Sinnig z Oliwy. Zamierzał on wskoczyć do będącego już w biegu pociągu przy czem upadł tak nieszczęśliwie, że nogami zahaczył się o stojący w wagonie, a głową uderzył o peron. Ciało jego było tak wkleśzczone, że tylko za pomocą przepiłowania stopaia i wyrąbania kawał deski możliwem było je wydstać. Sinnig po kilku minutach zmarł, pozostawiając młodą żonę, którą dopiero przed 4 tygodniami poślubił.

Z różnych stron.

* **Głogowa.** (Spiający młody pan.) W pewnej miejscowości powiatu głogowskiego zjawila się młoda para na urządzie stanu cywilnego w celu zawarcia ślubu. Podczas kiedy urzędnik spisywał protokół, zasnął błogo młody pan. Do podpisania protokołu musiano go zbudzić. Na tem nie koniec. Podczas kościelnego ślubu przemawiał pastor do młodej pary. A tu młody pan zaczął mu chrapaniem wtórować.

* **Kraków.** Do jednej z kawiarni w ryaku kleparskim przyszło wczoraj po południu trzech wyrostków, którzy po wypiciu kawy nie chcieli zapłacić kilkunastu centów. Rozgiewany kawiarz zewezwał interwencji żołnierza policyjnego. Na widok żołnierza jeden z nich zaczął rzucać się i krzyżać, przyszło nawet żołnierza jeden z nich zaczął rzucać się i krzyżać, przyszło nawet do słownej obrazy przedstawiciela władzy. Policjant chciał go aresztować, przy czem wśród szamotania dobył szabli i pchnął nieszczęśliwego ostrzem w brzuch. Ciężko ranny padł zalany krwią na ziemię, zdoławszy tylko wykrzyknąć: Jezus Maryja! Do rannego zawezwano księdza, lecz wskutek bezprzytomnego już stanu opatrzył go tylko kapłan olejami świętymi.

* **Warszawa.** † Sp. Ludwik Straszewicz, wybitny dziennikarz redaktor i wydawca „Kurjera Polskiego” umarł w sobotę w Warszawie, mając lat 56. Wieczny spokój Jego duszy!

Sprzedaj drzewa.

W sobotę 8go listopada po poł. o wpół 3ciej w Stawigudzie drzewo do budowl na potrzeby i opał wadłe zapasu z obwodów Ruś i Grada.

Za reklamy i ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

(Nadesłano.)

Nerworubin

jest to skuteczny środek na słabość nerwów, brak apetytu, ból głowy, brak krwi i wynikające z tychże chorób inne niedomagania u młodzieży i dorosłych.

Do nabycia w Olsztynie w aptece przy moście św. Jana.

Składajmy oszczędności w Banku Ludowym w Olsztynie.



Kathreiner kawa słodowa
smakuje dobrze, jest zdrowa i
— tania. 20 filiżanek tylko
10 fenygów.

Kto chce wysoką amortyzacyjną na swą posiadłość za
ściągnąć hipotekę, albo korzystnie gospodarstwo w Poznańskim
lub Prusach kupić lub sprzedać niech się z całym zaufaniem uda
do firmy:

W. St. Lipinski & Comp.

Posen St. Martinstr. 38. Telefon 1821.
Dom Rolniczo Hipoteczny.

Olej

siemienny świeżo doczony i
kołaczki są do nabycia w skła-
dzie chleba

(Landbrot-Niederlage)
ulica Dolno Kościelna
(Ulterkerchenstr. 1)

Polecam:

Jamaika rum (Versehnitt)

1,50 za litr bez butelki.

Konlak (Versehnitt)

1,60 za litr bez butelki.

Wino czerwone
(prawdziwy berde) z beczki po
1,20 m. za litr.

Antoni Grabosch,
w Biskupcu.

2 uczni

w naukę szewstwa zgłosić się
może u mnie.

J. Rogatty,
mistrz szewski w Wartemborku
ul. Ludwiki 56.

W piątek, 24 października wło-
zył ktoś przez omyłkę na mój
wóz u kupa p. Ewerta koszyk
i paczkę. Właściciel niech się
zgłosi u gospodarza **Kowale-
wskiego w Dajtkach.**

Przedzę do nakryć

żółtą, czerwoną, szarą,
zieloną i brunatną

poleca

L. Hirschfeld.

Do nawozu łąk

polecam

tomasówke
sól kali

i kajat

pod gwarancją za zawar-
tość procentową i po najtań-
szej cenie.

Antoni Grabosch,
w Biskupcu.

Eleganckie nowości

w

krawatach gotowych
i do wiązania

oraz ochraniacze
poleca

L. Hirschfeld.

O jalmużnę

na pokrycie kosztów budowy i
na utrzymanie Domu Misyjnego
prosi najpokorniej

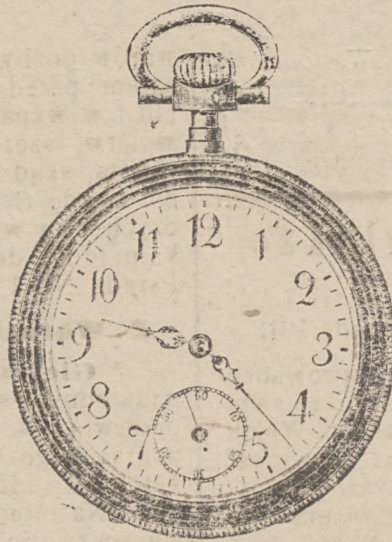
ks. Majewski,
Superyor XX. Palotynów
Wadowice-Kopiec.

Szczotki wojskowe

w najlepszym wykonaniu i wiel-
kim wyborze polecam najtaniej;
za końskie włosie płacę naj-
wyższe ceny.

M. Leewy,

szczotkarz,
Olsztyn, ulica Prosta 20.



Nie kupujcie

żadnego zegarka zanim nie widzieliście
mojego wielkiego cennika na zegarki,
budziki, łańcuszki, pierścionki, kołczy-
ki, broszki, krzyżyki, medaliki, brelo-
ki, korale, brzytwy, noże nożyczki,
kosy, steple, drukarnie, portmonetki,
kufry, fajki, gramofony, płyty polskie,
harmoniki, flety, klarnety, skrzypce,
bębny, tamboriny, książki do nabożeń-
stwa i powieściowe, krzyże, kropielni-
czki, obrazy, lekarstwa domowe na
wszelkie choroby, perfumy, ubiory, o-
buwie, bluzki, suknie, chustki, fartu-
chy i. t. d.

**Kto nie wierzy, niech
się przekona, że poszukuje
osoby która by mi powie-
działa, że nie była zadowolona z
mego kupna.**

**To mogę długo szukać i nie
znajdę, bo mój czysto polski
i katolicki Dom Wysyłko-
wy jest w obec droższy
najlepszy i najtańszy w
świecie.**

Otwórz oczy

nie pozwól się krzykaczom wywieść
z pola, gdyż wszyscy Polacy wy-
okują jednogłębnie iż wiele pieniędzy
zyska każdy kupując u mnie.

Jasnym jak na dłoni było, jest i bę-
dzie iż taniej niż gdzie indziej sprzedaje.

Zadajcie darmo i franko
wspaniałe polski cennik co każdy zdumie
je gdy się przekona o takich cenach

Adres **Hieronim Tilgner**
Berlin, Paulstr. 8.

Welnę do tkania

Bawelnę do tkania
poleca

L. Hirschfeld

Kalendarze

— na rok 1914: —

Skarb rodziny	1,20
Skarb domowy	1,00
Wszechświatowy	0,70
Powieściowy	0,70
Pociecha w starości	0,70
Serce Jezusowego	0,60
Maryjański	0,60
Święta rodzina	0,50
Katolika	0,50
Mały katolicki	0,25
Regensburger	
Marienkalendarz	0,50

poleca

Księgarnia

„Gazety Olsztyńskiej“

Ucznia

w naukę piekarstwa przyjmie
zaraz lub później.

A. Szepański,
mistrz piekarski ul. Karola 8.

Krzesełka

wypłata trzecią i reperuje
tanio.

A. Preuss,

Olsztyn, ulica Lipszacka 13.

Warmiński interes
wysyłkowy pierza

L. Hirschfeld

Gotowe pościele:

pierzyna, spodek, 2 poduszki	13 50 m.
pierzyna, spodek, 2 poduszki	21 50 m.
pierzyna, spodek, 2 poduszki	30 00 m.
pierzyna, spodek, 2 poduszki	39 50 m.
pierzyna, spodek, 2 poduszki	49 50 m.

Wysyłka pocztowa za zaliczką.

Posiadłość

25 mórg dobrej roli, wtem torf
łaki i las, budynki w dobrym
stanie jest zaraz z wolnej ręki
na sprzedaż.

Joachim Goronczewski,
w Wyrandach (Wyranden p.
Gr. Purden)

Ucznia

syn porządnym rodziców przy-
mie natychmiast w naukę pie-
karstwa

V. Barwiński,
mistrz piekarski w Olsztynie

Stara oblekę

jako i gotowe spodnie własne
roboty poleca

E. Zbiek, Olsztyn,
ulica Lipszacka 28.

Niedoścignione

w konstrukcyi i jakości są moje
systemu Singera
Maszyny do szycia



najprzedniejsze gatunki do
wyszywania i stopnowania zdane
dla użytku domowego i dla
rzemieślników.

Maszyny familijne

od 55 m. począwszy
Reperacje szybko i tanio.
Spłaty dozwolone.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.